

## **Najczęściej zadawane pytania dotyczące naszej inicjatywy o Trybunale Konstytucyjnym**

### ***Co to jest obywatelska inicjatywa ustawodawcza?***

Obywatelska inicjatywa ustawodawcza pozwala wnieść do parlamentu projekt ustawy, który Sejm ma bezwzględny obowiązek rozpatrzyć. Aby skorzystać z inicjatywy, należy zebrać tysiąc podpisów, które pozwolą piętnastu osobom założyć Komitet Inicjatywy Ustawodawczej. Wtedy Marszałek Sejmu rejestruje Komitet – ma na to 14 dni od chwili złożenia projektu ustawy wraz z tysiącem podpisów. Z chwilą rejestracji komitetu, można zacząć zbierać podpisy poparcia – minimum sto tysięcy, ale im jest ich więcej, tym lepiej.

### ***Czy warto składać ten projekt w Sejmie?***

Tak! Obywatelska inicjatywa ustawodawcza nakłada na Sejm obowiązek rozpatrzenia projektu. Nie może się zdarzyć, iż parlament w ogóle się projektem nie zajmie – np. nowe wybory do Sejmu i Senatu nie spowodują, że projekt przepadnie. Będzie rozpatrywany w następnej kadencji. Dzięki naszemu projektowi pokażemy, że jesteśmy w stanie nie tylko protestować na ulicy, ale także podjąć konstruktywne i realne działania, wykorzystując do tego zagwarantowane prawem instrumenty.

### ***Jakie są inne zalety obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej?***

Dzięki tej inicjatywie pokażemy, że obywatele mają realny głos w sprawach tak ważnych, jak sprawa Trybunału Konstytucyjnego. Nasz głos nabierze realnego znaczenia!

### ***Czy to nie będzie tak, że podpisy poparcia trafią do niszcarki i nic nie dadzą?***

Nie! Sejm musi rozpatrzyć projekt.

### ***Czy dane na kartach poparcia będzie można wykorzystać w innym celu niż wykazanie poparcia dla inicjatywy?***

Nie! Dane podlegają bezwzględnej ochronie i ani KOD, ani Sejm, ani rząd nie mają prawa wykorzystać ich w jakimkolwiek innym celu.

### ***Czy taką akcją popieramy PiS, który mówi że stare przepisy dotyczące TK były złe?***

Nie! Nasz projekt jest projektem **kompromisowym**.

### ***Czy to działanie polityczne?***

Nie! Jako obywatele Rzeczypospolitej, którzy walczą o demokrację, ale nie wspierają konkretnego ugrupowania politycznego, chcemy pokazać, że nie godzimy się na znoszenie lub paraliżowanie instytucji, które chronią nas, nasze prawa i wolność.

***Czy inicjatywa o rozpisaniu referendum nt. samorozwiązania Sejmu byłaby lepsza?***

Nie! Sejm nie musi się podporządkowywać wynikom referendum. Dokładnie rzecz ujmując: „może”, co oznacza, że nie musi. Po prostu – nad Sejmem nie ma innej instytucji, która mogłaby zmusić posłów do przegłosowania czegoś zgodnego z wynikiem referendum, ale niezgodnego z ich wolą. Innymi słowy – inicjatywa w sprawie takiego referendum stałaby się tylko szumem medialnym, który nie odniósłby żadnych skutków.

***Czym różni się nasz projekt od dotychczasowej ustawy?***

Projekt przywraca ustawę z czerwca 2015 roku o Trybunale Konstytucyjnym, pod rządami której Trybunał funkcjonował sprawnie i bronił tak obywateli jak i Konstytucji oraz wprowadza pewne zmiany – zmienia jedynie te przepisy, które umożliwiły rządzącym sparaliżowanie Trybunału.

***Dlaczego warto poprzeć ten projekt?***

Inaczej niż obecna (wypaczona) ustawa o Trybunale, nasz projekt gwarantuje niezawisłość sędziów i niezależność sprawnie funkcjonującego Trybunału, który od 26 lat chronił obywateli przed zakusami władzy politycznej.

***Czy projekt zostanie przyjęty w takim samym brzmieniu?***

Tego, niestety, nie wiemy. Projekt, po zebraniu podpisów, będzie musiał przejść całą ścieżkę legislacyjną – tzn. będzie rozpatrywany w Sejmie i w Senacie, a tam mogą być zgłaszane do niego poprawki. Jednak nad całą tą procedurą czuwać będą przedstawiciele KOD-u.

***Czy projekt możemy wycofać?***

Tak! Zgodnie z obowiązującym prawem, nasz projekt można wycofać przed jego drugim czytaniem w Sejmie.

***Dlaczego mielibyśmy go ewentualnie wycofać?***

Ponieważ projekt może być tak zmieniony przez posłów lub senatorów, że jego idea – tj. umożliwienie Trybunałowi sprawnego funkcjonowania – zostanie zaprzepaszczona. Wtedy projekt zostanie wycofany, aby uniemożliwić władzy dalsze niszczenie Trybunału na podstawie podpisanego przez nas projektu.